

Sprawozdanie z realizacji projektu edukacyjnego

Nasz projekt nosi tytuł „Pierwiastki życia i śmierci”. Grupa projektowa pod nadzorem pani mgr Małgorzaty Solarz liczy 5 osób:

- Lider grupy: Gabriela Kwaśny
- Paulina Wojtas
- Natalia Marek
- Krzysztof Stadler
- Marcin Król

Spis treści prezentacji:

1. Prezentacja multimedialna
2. Przedstawienie teatralne
3. Quiz
4. Ulotki

O projekcie:

Projekt „Pierwiastki życia i śmierci” był kierowany do uczniów klas 2 gimnazjum. Wykonała go grupa uczniów z klasy 2d. Prace nad projektem odbywały się według określonego planu. Głównym celem projektu było przybliżenie zebranym tematu zdrowego odżywiania się oraz pokazanie jak niektóre pierwiastki chemiczne wpływają na organizm człowieka.

Najważniejsze było jednak zdobycie umiejętności pracy w zespole, wspólne tworzenie planów, dzielenie się pracą i wspólne branie odpowiedzialności za efekt końcowy.

Plan projektu:

Pracę nad projektem prowadziliśmy według ustalonej kolejności. Na początku wymienialiśmy się pomysłami na stworzenie i zaprezentowanie zgromadzonych do projektu informacji. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na przedstawienie teatralne i prezentację multimedialną. Ponadto wykonaliśmy ulotki i przygotowaliśmy quiz. Na spotkaniach wymienialiśmy się zdobytymi doświadczeniami oraz coraz to nowymi pomysłami. Część naszej grupy własnoręcznie wykonała dekorację do przedstawienia. W miarę własnych możliwości każdy przyniósł rekwizyty do prezentacji.

Efekty pracy zostały przedstawione na ogólnej prezentacji dnia 01.04.2014r. w Zespole Szkół w Tuchowie

Wnioski:

Nad projektem „Pierwiastki życia i śmierci” pracowaliśmy wspólnie całą grupą. Nasza współpraca była dobrze zorganizowana, dlatego jesteśmy bardzo zadowoleni z rezultatu jaki otrzymaliśmy. Po skończonej pracy wszyscy członkowie grupy przyznali, że nowo zdobyte umiejętności są przydatne w dalszym życiu i nauce.

Bardzo dziękujemy pani mgr Małgorzacie Solarz za zaangażowanie, chęć przekazania nam jak największej wiedzy, mobilizację do działania swoich podopiecznych i uśmiech na twarzy, którym dzieliła się pani z nami na każdym spotkaniu.